

Dziennik KRAJ wychodzi codziennie wieczorem z wyjątkiem niedziel i świąt. Numer pojedynczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 10 centów.

Przedpłata wynosi:

Table with columns for 'rocznie', 'kwartalnie', 'miesięcznie' and rows for 'W Krakowie', 'W Austrii i Węgrzech', 'W Prusach i Niemczech', 'W Francji i Anglii', 'W Belgii, Włoszech i Szwajcarii'.

Przedpłata przyjmuje Administracja Dziennika KRAJ, wszystkie Urzędy pocztowe austriackie i zagraniczne, oraz niżej wymienione agencje.

Agencje przyjmujące przedpłatę. W Krakowie: Skład papieru Ż. J. Wywiatkowskiego, M. Dworski, księgarnia J. Czecha i handel Wieruchowski. We Lwowie: Księgarnia Karola Wilda, księgarnia Gubrynowicza i Szmidta.

Ogłoszenie przedpłaty na KRAJ na r. 1871.

KRAJ w następnym 1871 roku wychodzić będzie w takich samych warunkach i w tym samym, jak dotąd, formacie. Upraszamy Czytelników naszych, aby wcześniej odnowić zechcieli prenumeratę na rok 1871 i oszczędzili nam nawału pracy przy końcu starego, a początku nowego roku.

Table with columns for 'z przesyłką pocztową' and 'bez przesyłki pocztowej w miejscu'. Rows for 'rocznie', 'półrocznie', 'kwartalnie', 'miesięcznie'.

Agencje, u których zagranicą i we Lwowie na KRAJ prenumerować można, wymienione są powyżej. Pieniądze prenumeracyjne najtaniej i najdogodniej przesyłać można za przekazem pocztowym, gdyż opłata do 10 zł. wynosi tylko 5 centów, a do 50 zł. 10 centów.

Od wydawnictwa KRAJU.

Gdy administracja KRAJU zupełnie zmieniona została, tak, że żaden z dawnych urzędników w niej nie został, zawiadamia się niniejszym, że wszelkie administracyjne, inseratowe i t. p. interesa, zafatwia w administracji na dole p. Kadlewicz, według instrukcji przez wydawnictwo ułożonych.

Południowo-słowiańskie konferencje.

Praga 18 grudnia. Krop. Do waszego artykułu o wspólnym programie południowych Słowian nie zawiadziłem dotąd bliższych szczegółów, które zaczerpnąłem z źródeł najlepszej poinformowanych.

daje uciśniona opozycja znak życia. Po tym jednak można sądzić, jaka goręca opozycja napawa, jakie knuje plany i zamiary.

Stronictwo więc, które stoi po za Zatonikiem, a które reprezentują głównie biskup Strossmayer, dr. Mrozowicz i Voinca, chcieli przywieść do skutku kongres słowiański, ażeby w połączeniu z innymi Słowianami mogło łatwiej bronić się przeciw nadziarzystwom.

Zapytywano w Pradze, żądaj jednak odradzone, gdyż trudno było spodziewać się ogólnego udziału w kongresie. Czesi zresztą nie chcieli kongresu obywateli i z tej przyczyny, gdyż właśnie odbywał się sejm czeski i toczyły się rokowania z p. Potockim. Zanim też sprawę załatwiono, wystąpiła Rosja z swoimi czarnomorskimi żądaniem, co wzmocniło u południowych Słowian nową ideę.

Od pewnego czasu dał Andrassy opozycji kroackiej przez swoich pośredników znać, że byłby skłonny z nią się porozumieć. Andrassy widzi, że dzisiejszy system długo potrwać nie może, że trzeba się z opozycją ugodzić. Z tego powodu nadmieniam, że chętnie podabym opozycję pojednawczą rękę, że zgadza się na inną ustawę wyborczą, a mianowicie z r. 1860, że dzisiejszy sejm rozwiaże, ażeby opozycja mogła znowu wstąpić na parlamentarną arenę; zresztą zgadzał się na to, żeby urzędników zmienić i obsadzić posady ludźmi lepiej przez opozycję widzianymi. Rzecz szła dobrze i zdawało się, że opozycja przyjmie podaną ofertę, lecz oto przeszkodziły dwie okoliczności, które ugodę na długie czasy odwlekły — o czem następnie.

Podczas uroczystości listopadowej w Berlinie zakreślił p. K. Forster, major b. wojsk polskich, i zasłużony wydawca

Wobec Krocacji i Sławonji znalazło się dosyć ludzi, którzy przyjęli urzęda w ten sposób oczyszczone. W takich warunkach odbywała się uroda z Krocacją. Opozycji nie pozostało nic prócz jednego dziennika Pozor wydawanego w Zagrzebiu, który bardzo dobrze sprawuje służbę, za co u nowego rządu i u Węgrów bardzo był źle widziany.

Wobec Krocacji i Sławonji znalazło się dosyć ludzi, którzy przyjęli urzęda w ten sposób oczyszczone. W takich warunkach odbywała się uroda z Krocacją. Opozycji nie pozostało nic prócz jednego dziennika Pozor wydawanego w Zagrzebiu, który bardzo dobrze sprawuje służbę, za co u nowego rządu i u Węgrów bardzo był źle widziany.

Wiadomości polityczne i korespondencje.

Peszt 18 grudnia. p. Zakończono sesje delegacyjne w bieżącym roku, których rezultat jest tylko, jak się zdaje, dla p. Beusta pomyślny. Węgrzy srożyli się zrazu na niego i zdawało im się, że gdyby Andrassy objął posadę ministra spraw zagranicznych, polityka Austrii mogłaby być energiczniejszą, tymczasem przekonali się z poufnych oświadczeń ministra wojny i wyższych oficerów, że organizacja wojskowa nie jest tak ukończona, by można czynnie wystąpić. P. Beust zresztą dał do poznania, że onby chętnie występował śmielej w różnych sprawach, gdyby się nie obawiał skompromitowania żywotnych interesów Austrii przez brak należytego porparcia.

Francja.

Paryż 6 grudnia (balonem). Postawa Paryża jest zupełnie spokojną i pełną energii. Okrzyki: Niech żyje Rzeczpospolita! rozlegają się po ulicach miasta.

Powiadają, że Andrassy także znacznie sfołgował i teraz akceptuje politykę pisaną not i lawrowania. Niemcy kontenci z siebie i trzymają się swych planów à tout prix pokojowych, nie przyzwalają na wzmocnienie sił wojskowych. Im, jak się na każdym kroku przekonano można, weale nie zależy na tym, by obok cesarskich Niemiec, a właściwie Prus, istniało silne cesarstwo austriackie, jako państwo pierwszorzędne. Kto się zbliża przypatrzy, jak oni de-

duje w stanie rozpaczliwym, ni zdają ni zowąd wystąpić jako apostoł pokoju. Podług niego zawsze Austria źle wyszła, skoro się wzięła do broni. Każda wojna szkoda i uszczerbek państwu przynosiła. A zapomnił biedak, albo sądził, że drudy zapomnieli, że to był ów, ten sam Rechberg, który zaprowadził Austrię w matnię polityki pruskiej, wojnę wypowiedział pospołu z Prusami Danj... bo słaba, grał w ciuciubabkę z Rosją podczas powstania r. 1863 i który zaawanturowawszy politykę austr. ustąpił z całą pensją i z dodatkiem do pensji.

Wobec Krocacji i Sławonji znalazło się dosyć ludzi, którzy przyjęli urzęda w ten sposób oczyszczone. W takich warunkach odbywała się uroda z Krocacją. Opozycji nie pozostało nic prócz jednego dziennika Pozor wydawanego w Zagrzebiu, który bardzo dobrze sprawuje służbę, za co u nowego rządu i u Węgrów bardzo był źle widziany.

Wobec Krocacji i Sławonji znalazło się dosyć ludzi, którzy przyjęli urzęda w ten sposób oczyszczone. W takich warunkach odbywała się uroda z Krocacją. Opozycji nie pozostało nic prócz jednego dziennika Pozor wydawanego w Zagrzebiu, który bardzo dobrze sprawuje służbę, za co u nowego rządu i u Węgrów bardzo był źle widziany.

BUGIK. Humoreska przez Wołodega Skibę. (Władysława Sabowskiego.) XIX. (Ciąg dalszy.) Kilkanaście dni ubiegło bez wypadku. Pan Kacper przez cały ten czas był jakby go bogini odmienny. Cichy, spokojny, łagodny, nikomu nie rozkazywał, każdego prosił, litanji ani razu nie zaśpiewał, do kościoła w Drobnostkowicach chodził często, spostrzegła go raz nawet hrabina matka, jak raz w kościele, gdy prawie nikogo prócz niej nie było, w czasie mszy świętej krzyżem leżał.

Po obiedzie przeniesiono się do dalszych pokoi na czarną kawę. Do wyjścia hrabiego i hrabiny nie jeszcze nie zaszło. Pan Kacper był dziwnie niespokojny, ile razy byli goście z Krakowa. Tę razą jednak, gdy etykieta nakazywała mu iść do siebie, wychodził dość spokojny i pewny, że mu się dziś jeszcze upiecze. Zaledwie wyszedł, pan Protazy Głębowski zbliżył się do hrabianki i rzekł: — Mademoiselle la comtesse, pendant ma dernière visite à Drobnostkowice, vous étiez l'extrême bonté de... zażartowało sobie ze mnie... — I pan się przymawiasz, que j'en fasse autant aujourd'hui, usmiechnęła się hrabianka, ale przypomniał jej mi pan! panie Głębowski, jak to było.

Powiadają, że Andrassy także znacznie sfołgował i teraz akceptuje politykę pisaną not i lawrowania. Niemcy kontenci z siebie i trzymają się swych planów à tout prix pokojowych, nie przyzwalają na wzmocnienie sił wojskowych. Im, jak się na każdym kroku przekonano można, weale nie zależy na tym, by obok cesarskich Niemiec, a właściwie Prus, istniało silne cesarstwo austriackie, jako państwo pierwszorzędne. Kto się zbliża przypatrzy, jak oni de-

duje w stanie rozpaczliwym, ni zdają ni zowąd wystąpić jako apostoł pokoju. Podług niego zawsze Austria źle wyszła, skoro się wzięła do broni. Każda wojna szkoda i uszczerbek państwu przynosiła. A zapomnił biedak, albo sądził, że drudy zapomnieli, że to był ów, ten sam Rechberg, który zaprowadził Austrię w matnię polityki pruskiej, wojnę wypowiedział pospołu z Prusami Danj... bo słaba, grał w ciuciubabkę z Rosją podczas powstania r. 1863 i który zaawanturowawszy politykę austr. ustąpił z całą pensją i z dodatkiem do pensji.

Wobec Krocacji i Sławonji znalazło się dosyć ludzi, którzy przyjęli urzęda w ten sposób oczyszczone. W takich warunkach odbywała się uroda z Krocacją. Opozycji nie pozostało nic prócz jednego dziennika Pozor wydawanego w Zagrzebiu, który bardzo dobrze sprawuje służbę, za co u nowego rządu i u Węgrów bardzo był źle widziany.

Wobec Krocacji i Sławonji znalazło się dosyć ludzi, którzy przyjęli urzęda w ten sposób oczyszczone. W takich warunkach odbywała się uroda z Krocacją. Opozycji nie pozostało nic prócz jednego dziennika Pozor wydawanego w Zagrzebiu, który bardzo dobrze sprawuje służbę, za co u nowego rządu i u Węgrów bardzo był źle widziany.





